



Głos *weekend*

Pismo ukazuje się we wtorki i piątki

Piątek
1 czerwca 2018
nr 40 (LXXIII)
cena: 17 Kč

**DZIŚ DZIEŃ DZIECKA
ŚWIĘTUJMY
RAZEM**
STR. 8-9



niepodlega | POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Samorządowcy gotowi do boju

WYDARZENIE: 5 i 6 października w RC odbędą się wybory do samorządów gminnych. Listy wyborcze muszą jednak zostać utworzone do 31 lipca. Sprawdziliśmy, czy znajdują się na nich urzędujący polscy wójtowie i burmistrzowie.

Beata Schönwald

W bieżącej kadencji wójtowie narodowości polskiej stoją na czele pięciu gmin w regionie – Bystrzyca, Milikowa, Olbrachcic, Stonawy i Wędryni. Trzy miasta, Czeski Cieszyn, Jabłonków i Karwina, mają wiceburmistrzów Polaków. W Czeskim Cieszynie nawet dwóch. Z wyjątkiem zastępcy burmistrza Jabłonkowa, Stanisława Jakusa, politykę komunalną wszyscy chcą dalej uprawiać. – Zdecydowałem się, że w najbliższych wyborach już nie wystartuję. Osiągnąłem już

O głosy wyborców będą zabiegać również pozostali polscy samorządowcy z dłuższym lub krótszym stażem – wójtowie Bystrzycy, Olbrachcic i Wędryni

wiek emerytalny i uważam, że 28 lat pracy na rzecz miasta zupełnie wystarczy – stwierdził Jakus. W samorządzie Jabłonkowa zaczął działać w 1990 roku, przez cztery kadencje był zastępcą burmistrza. – Na pewno będę jednak na bieżąco śledzić, co dzieje się w mieście. Tym bardziej że wiele projektów, za które teraz się bierzemy, będą owocować dopiero w przyszłej kadencji – zaznaczył.

Tyle samo lat, co Jakus w urzędzie w Jabłonkowie, Andrzej Feber spędził w stonawskiej gminie. Z tą różnicą, że przez wszystkich siedem kadencji stał na jej czele. W rozmowie z „Głosem” nie wyklu-



Fot. Freepik.com

czył, że ósma też mogłaby wchodzić w rachubę. – Chciałbym jeszcze kandydować, żeby mieć wpływ na dalszy rozwój Stonawy, a reszta zależy od woli wyborców. Jeżeli przekonają mnie liczbą głosów, że chcą mnie za wójta, potrafię sobie wyobrazić, że i tym razem mógłbym się podjąć tego zadania – powiedział siedmiokrotny wójt.

Tymczasem Ewa Kawulok ma za sobą zaledwie trzy lata rządzenia Milikowem. Funkcję wójta objęła w trakcie trwania kadencji, po śmierci swojego poprzednika. Jak stwierdziła, zdążyła się już czegoś nauczyć i rozpoczęte dzieło chętnie będzie kontynuować.

Ciąg dalszy na str. 3



Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej oraz Rada Kongresu Polaków w Republice Czeskiej zapraszają na spotkanie z przedstawicielami Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie

**w poniedziałek 18.6.2018 o godzinie 16:00
w Czeskim Cieszynie**

Zespół Fundacji przedstawi możliwości współpracy, organizowane i współtworzone przez Fundację inicjatywy, odpowie też na pytania dotyczące składania wniosków o dofinansowanie projektów na 2019 rok. Fundacja zaprasza polskie organizacje, media i szkoły do wspólnego działania w takich obszarach jak: edukacja, kultura i dziedzictwo narodowe, aktywizacja środowisk, media, pomoc charytatywna i socjalna.

Ze względu na konieczność przygotowania odpowiedniej sali prosimy o zgłoszenie udziału w spotkaniu w terminie do 11 czerwca 2018 pod adresem mailowym zg@pzko.cz lub telefonicznie tel. +420 777 710 628, +420 558 711 582

Szczegółowe informacje o miejscu spotkania zostaną podane wg ilości zgłoszonych osób



EDUKACJA

Przeważają chłopcy

Czeski Cieszyn. W przyszłorocznej polsko-czeskiej 1. klasie mieszanej Akademii Handlowej będzie uczyło się 13 absolwentów polskich podstawówek. To tyle samo, co w tegorocznej klasie pierwszej i o dwie osoby więcej, niż wynosi liczba tegorocznych polskich maturzystów. W sumie do czeskokoczyńskiej „handlówki” będzie po wakacjach uczęszczać 43 polskich uczniów.

Ciekawostką jest to, że w polskiej grupie przyszłorocznej klasy pierwszej będą przeważać chłopcy, co raczej nie jest typowe dla naszej szkoły – zauważyła dyrektorka Akademii Handlowej, Krystyna Bonček.

Dodajmy, że uczniowie „handlówki” oprócz polskiego, w naszym języku ojczystym uczą się także maturalnych przedmiotów fachowych. (sch)

INWESTYCJE

Nowa droga

Region. Na tę wiadomość wszyscy czekali od dawna. Jaworzynka w Polsce zyskała we wtorek drogę łączącą ją przez Czadeczkę z Czernem na Słowacji. To pierwsze drogowe połączenie powiatu cieszyńskiego ze Słowacją. Po ponad roku prac powstała zupełnie nowa trasa, która będzie miała ogromne znaczenie dla mieszkańców i turystów.

STR. 2

REKLAMA

vitality 2 GODZINY KRĘGLI + bonus 100 Kč
odliczonych od rachunku w naszej restauracji Vitality
promocja 1.6.-30.9.2018 pon-czw 8-22
www.vitalityslzsko.cz +420 731 444 855

Czytaj »Głos« online



NASZ »GŁOS«



Witold Koźdoń
kozdon@glos.live

Piłkarski mundial zbliża się wielkimi krokami. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało właśnie poradnik dla kibiców wyjeżdżających do Rosji. Interaktywna broszura zawiera praktyczne informacje na temat bezpieczeństwa, warunków wjazdu i pobytu w Rosji...

Okazuje się jednak, że na pazerności Rosjan mogą zarobić... Polacy. Dla skandynawskich kibiców, którzy mimo wszystko chcą wziąć udział w mundialu, atrakcyjny jest już nie tylko Petersburg, ale także Kaliningrad, do którego blisko jest z kolei z Gdańska, oferującego znacznie tańsze noclegi i restauracje...

CYTAT NA DZIS



Pavel Bělobrádek
prezes sejmowej komisji do kontroli działalności służb specjalnych BIS

W dokumentach czeskich służb wywiadowczych stoi czarno na białym, że substancja o nazwie nowczok nie była w naszym kraju produkowana ani też magazynowana

REKLAMA

Firma FAKRO CZECH s.r.o.

poszukuje odpowiedzialnej i ambitnej osoby na stanowisko:

REFERENT HANDLOWY

Miejsce pracy: Czeski Cieszyń

Zakres obowiązków:

- obsługa klienta
wprowadzanie zamówień
wystawianie faktur
komunikacja z centralą w Polsce
prowadzenie administracji handlowej

Wymagania:

- wykształcenie średnie (kierunek ekonomiczny)
znajomość języka czeskiego i polskiego w mowie i piśmie (warunek)
umiejętność współpracy w kolektywie
odpowiedzialność w działaniu
doświadczenie w obsłudze Klienta
dobra znajomość obsługi komputera

Oferujemy:

- ciekawą pracę w sympatycznym kolektywie w szybko rozwijającej się stabilnej firmie
możliwość zaskolenia
odpowiednie wynagrodzenie

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi osobami.

Oferety z życioremem zawodowym prosimy przesyłać na adres: a.szotkowska@fakro.cz z dopiskiem w tytule CZ/06.2018

W ofercie prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych.

Gr. 306

DZIŚ...

1 czerwca 2018

Imieniny obchodzą:

Jakub, Konrad, Pamela
Wschód słońca: 4.43
Zachód słońca: 20.43
Do końca roku: 213 dni
(Nie)typowe święta: Święto Bułki, Święto Służby Ruchu Lotniczego, Dzień bez Alkoholu
Przystawia: „Czerwiec na maju zwykle się wzoruje, jego pluchy, pogody często nasładuje”

JUTRO...

2 czerwca 2018

Imieniny obchodzą:

Eugeniusz, Marianna, Marzanna
Wschód słońca: 4.42
Zachód słońca: 20.44
Do końca roku: 212 dni
(Nie)typowe święta: Dzień bez Krawata
Przystawia: „Święty Eugenii pogodę w czerwcu odmieni”

POJUTRZE...

3 czerwca 2018

Imieniny obchodzą:

Kewin, Leszek
Wschód słońca: 4.42
Zachód słońca: 20.45
Do końca roku: 211 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Chemika, Dzień Dobrej Oceny, Dzień Savoir-Vivre
Przystawia: „Czerwiec po deszczowym maju, często dżdżysty w naszym kraju”

POGODA

piątek

dzień: 28 do 30 C
noc: 16 do 14 C
wiatr: 0-3 m/s

sobota

dzień: 23 do 25 C
noc: 18 do 4 C
wiatr: 1-4 m/s

niedziela

dzień: 23 do 25 C
noc: 17 do 14 C
wiatr: 1-4 m/s

Nowa droga

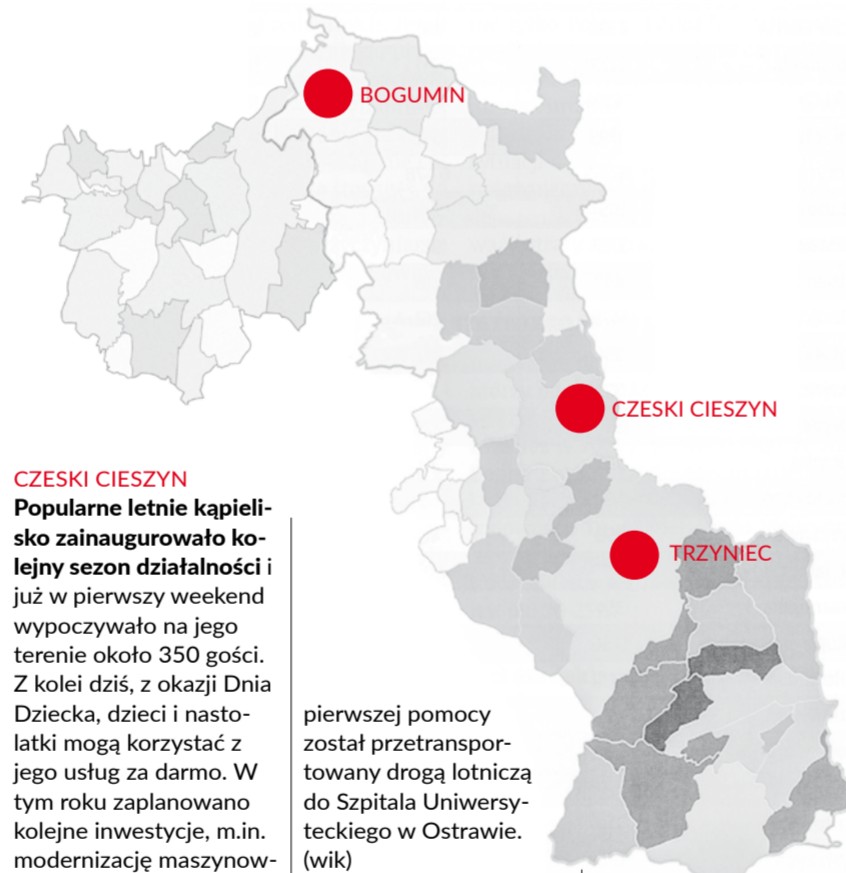
Położoną w gminie Istebna Jaworzynkę dzieli od Czernego na Słowacji w linii prostej miejscami kilkaset metrów. Przejazd przez pola i lasy długo był jednak niemożliwy, a najkrótsza trasa wiodła przez Koniaków i Zwardoń. Jej pokonanie zajmowało kierowcom ponad pół godziny. Teraz czas podróży znacząco się skrócił. W ramach transgranicznej inwestycji Polacy wybudowali 700 metrów drogi, Słowacy nieco ponad dwa kilometry. Całość kosztowała prawie 3 miliony euro, większość pieniędzy pochodziła jednak z funduszy unijnych. Nowa trasa jest przeznaczona dla ruchu osobowego. Nad nią ogromnym wiaduktem poprowadzona jest słowacka trasa szybkiego ruchu łącząca się z polską „ekspresówką” S1.



Nad nową drogą wznosi się ogromny wiadukt słowackiej trasy szybkiego ruchu. Fot. ARC. Urzędu Gminy Istebna

(wik)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



CZESKI CIESZYŃ

Popularne letnie kąpielisko zainaugurowało kolejny sezon działalności i już w pierwszy weekend wypożyczowało na jego terenie około 350 gości. Z kolei dziś, z okazji Dnia Dziecka, dzieci i nastolatki mogą korzystać z jego usług za darmo. W tym roku zaplanowano kolejne inwestycje, m.in. modernizację maszynowni czy remont żelaznej konstrukcji zjeżdżalni wodnej. Konieczna jest ponadto naprawa uszkodzonego fragmentu ogrodu. Kąpielisko będzie czynne co najmniej do niedzieli 2 września.

(wik)

CZESKI CIESZYŃ

Poważny wypadek samochodowy wydarzył się w środę rano w centrum, na skrzyżowaniu ulic Frydeckiej, Sokołowskiej i Słowackiej. W trakcie incydentu dwie osoby odniosły obrażenia. Lekko ranny został 38-letni mężczyzna, natomiast 51-latek doznał złamań nogi i po udzieleniu

pierwszej pomocy został przetransportowany drogą lotniczą do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie. (wik)

BOGUMÍN

Park w Zabłociu będzie miał nowe oryginalne wyposażenie. Pięć drewnianych krzesel symbolizujących Śnieżkę, Pradziada, Łysą Górę, Zabłocki Kopiec oraz ujście Olzy do Odry powstanie w ramach zaplanowanego na początek sierpnia pleneru rzeźbiarskiego. Twórcami tego nietypowego dzieła będą polski rzeźbiarz, Aleksander Majerski, oraz miejscowy artysta, Šimon Pohl. Park zostanie wzbogacony również o drogowy znak ze świętym Florianem, patronem strażaków, a także tablice interaktyw-

ne. (sch)

TRZYŃIEC

Władze miasta szykują na najbliższy poniedziałek kolejne spotkanie z mieszkańcami. Tym razem będzie ono poświęcone sprawom nurtującym mieszkańców Końskiej i Osówek. Dyskusja na aktualne tematy tych dzielnic, jak również całego miasta rozpocznie się o godz. 16.00 w siedzibie stowarzyszenia „O rozwój Końskiej”. Mieści się ono w budynku miejscowej szkoły podstawowej. (sch)

Samorządowcy gotowi do boju

Dokończenie ze str. 1

Z tych samych powodów o głosy wyborców będą zabiegać również pozostali polscy samorządowcy z dłuższym lub krótszym stażem – wójtowie Bystrzycy, Olbrachcic i Wędryni, Roman Wróbel, Henryk Feber i Bogusław Raszka, a także zastępcy burmistrzów Czeskiego Cieszyna i Karwiny, Stanisław Folwarczny, Gabriela Hřebačková i Karol Wiewiórka. Ten ostatni zastrzegł jednak, że w sytuacji, gdy komuniści mogliby obsadzić tylko jedno miejsce zastępcy prezydenta, dałby pierwszeństwo młodszemu partyjnemu koledze. Stanisław Folwarczny zaznaczył z kolei, że w najbliższych wyborach już nie wystartuje. Osiągnięciem już wiek emerytalny i uważam, że 28 lat pracy na rzecz miasta zupełnie wystarczy.

Polscy samorządowcy tradycyjnie już będą startowali z różnych list wyborczych – zarówno partii ogólnokrajowych, jak ANO, ODS czy KSČM, jak i ugrupowań kandydatów bezpartyjnych, niezależnych oraz lokalnych inicjatyw na rzecz danej miejscowości. Nazwiska tylko dwójga urzędujących wójtów, Ewy Kawulok i Bogusława Raszki, znajdują się ponownie na



Stanisław Jakus, wiceburmistrz Jabłonkowa

Zdecydowałem się, że w najbliższych wyborach już nie wystartuję. Osiągnięciem już wiek emerytalny i uważam, że 28 lat pracy na rzecz miasta zupełnie wystarczy.



Andrzej Feber, wójt Stonawy

Chciałbym jeszcze kandydować, żeby mieć wpływ na dalszy rozwój Stonawy, a reszta zależy od woli wyborców.

skupiającej głównie kandydatów narodowości polskiej listie ruchu politycznego „Coexistencia-Wspólnota”. Jak potwierdził jednak przewodniczący tego ugrupowania, Józef Przywara, ruch wystawi listy kandydatów również w pozostałych miejscowościach na Zaolziu. – W nadchodzących wyborach komunalnych będziemy startować sami lub w koalicji. To zależy od konkretnej sytuacji w danej miejscowości. Chcemy wystawić listy wszędzie tam, gdzie mieliśmy je w minionych wyborach, a także w Mostach koło Jabłonkowa i Piosku – zapowiedział Przywara.

W tym samym terminie, co wybory komunalne, odbędą się w jednej trzeciej okręgów wyborczych Republiki Czeskiej również wybory senackie. Zaolzia będą dotyczyły te odbywające się w okręgu wyborczym nr 74, obejmującym Bogumín, Hawierzów, Lutyńnię Dolną, Pietwałd i Rychwałd. W środę jego dotychczasowy senator, Petr Vícha (ČSSD), potwierdził, że ponownie będzie ubiegać się o miejsce w Izbie Wyższej. Jak dotąd spędził w niej już dwie sześciolletnie kadencje.

Browar dla turystów

Województwo morawo-śląskie oraz Pilzneński Prazdroj podpisały w tym tygodniu deklarację o współpracy na polach ruchu turystycznego i marketingu. Prazdroj jest producentem warzonego w Noszowicach piwa Radegast, uważanego za symbol tego regionu. Sygnowana przez wicehetmana, Jana Krkošku, i menedżera noszowickiego zakładu Radegast, Ivo Kaňáka, deklaracja obejmuje okres do 2020 roku i stanowi kontynuację wcześniejszej współpracy obu podmiotów. Jednym z jej efektów jest program „Radegast ludziom”, który tylko w tym roku wesprze niedochodowe organizacje pozarządowe kwotą 1,4 mln koron. Wcześniej z funduszy Radegasta przeprowadzono m.in. remont kotłowni hotelu „Maménka” na Pustewnach oraz toalet wykorzystujących deszczówkę na Praszywej.



Browar z województwem będą współpracować. Na zdjęciu Ivo Kaňák i Jan Krkoška. Fot. Archiwum WMS

Beskidach – skomentował wicehetman. Jego zdaniem Beskidy, jak również całe województwo morawo-śląskie, mają turystom wiele

do zaoferowania. To przekłada się na wzrost zainteresowania tym regionem, które wzrosło ostatnio aż o 10 proc. (sch)

Każdy może »kopnąć« piłkę pastorowi

14 czerwca startuje mundial. Trzy dni później w parafii ewangelickiej w Szczyrku-Salmopolu odbędzie się nabożeństwo ekumeniczne. Poza częścią religijną, w planie jest także rozdanie piłek, które pastor Jan Byrt zbiera od kilku tygodni. „Piłkę może kopnąć” nie tylko ktoś znany, jak ostatnio skoczek Piotr Żyła, ale każdy zainteresowany. Wystarczy skontaktować się z pastorem, słychym z wielu niedoświadczonych akcji (telefon do parafii +48 33 817 86 84). Początek nabożeństwa w niedzielę 17 czerwca o godz. 11.00. (wot)



64

mld euro w ramach polityki spójności otrzyma Polska w nowym wieloletnim budżecie UE – wynika z przedstawionej przez Komisję Europejską propozycji. Cięcie wynoszące ponad 23 proc. oznacza, że do Polski ma trafić 19,5 mld euro mniej niż obecnie. Republika Czeska może liczyć z kolei na lata 2021-2027 na około 18 miliardów euro. Całkowity budżet na politykę spójności dla całej UE na lata 2021-2027 ma wynieść w zobowiązaniach i cenach bieżących (uwzględniających inflację) 373 mld euro. (PAP)

REKLAMA

CATERING ZARELKO
Zorganizuj wesele swoich marzeń z profesjonalnym cateringiem
+48 660 357 077
www.cateringcieszyn.pl



Pamięci wybitnego społecznika

„Ojcowski dom” – słowa i melodia jednej z naszych najbardziej symbolicznych pieśni zabrzmiały we wtorek przed południem na cmentarzu w Karwinie-Kopalniach. Podczas kameralnej uroczystości wspomnieniowej oddano hołd urodzonemu półtora wieku temu karwińskiemu lekarzowi, zapalonemu społecznikowi i burmistrzowi przedwojennej Karwiny, dr. Wacławowi Olszakowi.

Witam was wszystkich na dzisiejszej skromnej uroczystości z okazji 150. urodzin doktora Wacława Olszaka. O kogo chodzi – wszyscy wiecie – przywitał zebranych Józef Stowik, prezes Polskiego Towarzystwa Medycznego w RC, który wraz z Bogusławem Chwajolem zorganizował spotkanie wspomnieniowe.

Na grobie złożyli kwiaty, prócz prezesa PTM, przedstawiciele władz miasta – prezydent Karwiny Jan Wolf z wiceprezydentem Karolem Wiewiórką oraz delegacja Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego – prezes Helena Legowicz i przewodniczący Sekcji Historii Regionu, Stanisław Gawlik. Na grób dziadka przyjechał z Cieszyna wnuk Olszaka – emerytowany geofizyk, prof. Wacław Zuberek wraz z żoną.

Wacław Olszak, zamordowany przez hitlerowców we wrześniu 1939 roku, spoczywa w rodzinnym grobie wraz z żoną Marią oraz z synem Antonim, który zmarł w wieku 18 lat. (dc)



• Uczestnicy wtorkowej uroczystości odpiewali pieśń „Ojcowski dom”. Zdjęcia: DANUTA CHLUP



• Grób Wacława Olszaka w dniu jego 150. urodzin został udekorowany kwiatami.

DR. OLSZAKA

Ulice i medal

Wacław Olszak ma swoje ulice w Karwinie i Cieszynie. W Karwinie imię Dr. Olszaka nosi frysztacka uliczka, przy której stoją polska podstawówka oraz Dom Polski PZKO. Cieszyńska ul. Wacława Olszaka jest przecznicą łączącą ul. Głęboką z Menniczą. Miasto Karwina wydało z okazji swego 750-lecia, obchodzonego w tym roku, Medal Wacława Olszaka, który będzie przyznawany ważnym osobistościom Karwiny. Jako pierwsza otrzymała go była dyrektor Biblioteki Regionalnej, Halina Molin.

Prof. Wacław Zuberek o swoim dziadku

Jestem najstarszym wnukiem doktora Olszaka, synem jego córki Marii. Niestety nie pamiętam dziadka, ponieważ urodziłem się w październiku 1940 roku, rok po jego śmierci. Natomiast babcie Marię, jego żonę, świetnie pamiętam, ponieważ wychowywała mnie razem z mamą. Babcia opowiadała mi o dziadku, choć niezbyt dużo, bo to były tragiczne chwile, nie bardzo chciała o nich mówić. Wywnioskowałem z tych opowieści, że dziadek był bardzo prawym człowiekiem. Nie chciał uciekać, choć ostrzegano go, że może mieć kłopoty. Uważał, że nie zrobił nic złego i że powinien zostać w Karwinie. Mieszkał w Cieszynie, w domu, który kupił dziadek i do którego zamierzał przeprowadzić się na emeryturę, lecz już nie zdążył. Bardzo dobrze znałem synów Wacława Olszaka, moich wujków. Żaden z nich już nie żyje. **Staram się kilka razy w roku przyjeżdżać na grób dziadków Olszaków. Zresztą także moi dziadkowie ze strony ojca pogrzebani są w Karwinie.**



Lekarz, burmistrz, prezes Macierzy

Wacław Olszak urodził się 29 maja 1868 roku w Szonowie jako dziesiąte dziecko chatupnika Wacława Olszaka i jego żony Marii. Już w szkole ludowej zwracał na siebie uwagę, dlatego rodzice wystali go do niemieckiego gimnazjum w Cieszynie (polskiego wówczas nie było).

Już w gimnazjum dało o sobie znać jego zamiłowanie do pracy społecznej. Działał wtedy w tajnym Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej „Jedność” w Cieszynie – czytamy w książce „Dr Olszak i jego następcy”, którą wydało Polskie Towarzystwo Medyczne w 1999 roku.

Pierwszy górniczy lekarz

Olszak studiował medycynę w Wiedniu, a po otrzymaniu dyplomu doktora pracował w szpitalach w Wiedniu i Krakowie. W 1896 roku powrócił w rodzinne strony i podjął pracę jako lekarz Kasy Brac-



Fot. Ośrodek Dokumentacyjny KP

kiej Przemysłu Węglowego w Karwinie. Był pierwszym górniczym lekarzem w Krakowie. Przez następne 43 lata – aż do śmierci – dr Olszak mieszkał w Karwinie.

Pracując w samym sercu zagłębia węglowego, poznał bardzo dokładnie środowisko górnicze. Przez całe swoje życie czynił starania o poprawę warunków mieszkaniowych i sanitarnych mieszkańców kolonii górniczych – czytamy w książce.

Lekarz był mocno zaangażowany w polskie życie społeczne. Zasiadał w zarządach wielu polskich organizacji. Za najważniejszy obszar jego działalności społecznej uważana jest praca w Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego – później Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji. W okresie, gdy był prezesem organizacji, wybudowano wiele polskich szkół i przedszkoli. Szczególną opieką Olszak otaczał Polskie Gimnazjum im. J. Słowackiego w Orłowej. W 1928 roku, z okazji 60. urodzin, założył z własnych środków fundację stypendialną dla ubogich gimnazjalistów.

W 1918 roku brał czynny udział w pracach Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i jego podpis widnieje, obok innych, pod proklamacją z dnia 30 października 1918 roku, powołującą ten organ do życia. Po podziale Śląska Cieszyńskiego dr Olszak, w odróżnieniu od wielu innych lekarzy Polaków mieszkających na terenach, które przypadły Czechosłowacji, nie wyemigrował do Polski, lecz pozostał w Karwinie. Wkrótce stał się jednym z najwybitniejszych działaczy polskich na naszej ziemi – w 1935 roku został prezesem Rady Naczelnej Polaków w Czechosłowacji.

Osobny rozdział w życiu lekarza stanowi praca w samorządzie miejskim. Znany i lubiany przez ludność lekarz był wielokrotnie wybierany do Rady Miasta. W 1929 roku Olszak został wybrany na stanowisko burmistrza Karwiny. Urząd piastował do 1936 roku.

Bitny i poniżany

1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa. Już następnego dnia Wacław Olszak został aresztowany przez Niemców. Po wstępnym przesłuchaniu, podczas którego bito go i poniżano, został zwolniony. Niestety, na tym incydencie się nie skończyło. – 7 września został wezwany na szyb „Głębok” do rzekomego nieszcześliwego wypadku. Tam został przez gestapo i niemieckich urzędników kopalnianych bestialsko pobity do nieprzytomności – czytamy w książce „Dr Olszak i jego następcy”. Lekarz zmarł w szpitalu górniczym 11 września 1939 roku. Przyczyną zgonu było pęknięcie czaszki oraz obrażenia wewnętrzne. Miał 71 lat. Pogrzeb lekarza odbył się 13 września w godzinach porannych. Pomimo restrykcji wprowadzonych przez Niemców, do konduktu żałobnego dołączyły tłumy karwiniaków.



Dorastanie do folkloru

Kiedy przechodzę koło domu Weiserów w Suchej Górnej i dochodzą do mnie dźwięki cieszyńskich pieśni ludowych, wiem, że trwa właśnie próba. Jest tak od piętnastu lat, kiedy zawiązał się „Chórek”, a na jego czele stanęła Barbara Weiser. W sobotę 2 czerwca zespół będzie obchodzić 15-lecie istnienia.

Beata Schönwald

Skąd się wzięło u pani zamiłowanie do śpiewu i folkloru?

– Śpiew towarzyszył mi w domu od dzieciństwa. Rodzice śpiewali w zespołach PZKO-wskich – tato w oktetcie „Gama”, a mama w „Melodii”, a następnie w chórze. Piosenka towarzyszyła mi więc praktycznie na co dzień. Natomiast do folkloru musiałam dorosnąć. Pierwsze kroki w tym kierunku poczyniłam w ZPIT „Suszanie”. Najpierw jako tancerka, a później jako członkini grup śpiewaczych. Dziś folklor stał się moją pasją.

Z tej pasji zrodził się również „Chórek”?

– Z pasji i potrzeby chwili, bo zespół został powołany do życia w związku z koncertem jubileuszowym 50-lecia „Suszan”. Przygotowaliśmy 25 piosenek, którymi wypełnialiśmy przerwy pomiędzy poszczególnymi tańcami. Po jubileuszu szkoda nam było zaniechać wspólnego śpiewania i tak „Chórek” przetrwał do dziś.

Z jakich źródeł pani czerpie?

– Nasz pierwszy repertuar pochodził z „Suszan” i wynikał tego, co zespół tańczył i śpiewał. Natomiast aktualny repertuar jest rezultatem moich systematycznych poszukiwań, szperania w starych śpiewnikach, notatkach i internecie. Znajomi wiedzą, że jeżeli znajdą na strychu stary śpiewnik, idą z nim do mnie.

W repertuarze macie piosenki cieszyńskie, co nie przeszkodziło wam w tym, by w 2010 roku roz-

począć współpracę z zespołem „Śmykła” z Ostrawy...

– Pierwszy wspólny występ miał miejsce na „Fedrowaniu z folklorym” w 2010 roku. „Śmykła” specjalizuje się wyłącznie w folklorze słowackim, dlatego trochę obawialiśmy się, jaki będzie efekt. Udało się jednak i początkowo nawet śpiewaliśmy wspólnie parę piosenek słowackich. Chociaż teraz wykonujemy praktycznie tylko pieśni cieszyńskie, nadal korzystamy z opracowań muzycznych kierownika „Śmykni”, Jury Machača. Dzisiaj trudno o dobrą kapekę ludową, więc bardzo sobie cenimy możliwość współpracy z tak dobrymi muzykami. Uważam, że ta współpraca wzbogaciła nasz zespół o wiele nowych doświadczeń.

Ilu członków liczy obecnie „Chórek” i w jakim są wieku?

– „Chórek” liczy 15 osób. Najmłodsza członkini ma 13 lat, a najstarszy 58 lat. Powoli stajemy się więc zespołem wielopokoleniowym, bo na próby przychodzą nie tylko rodzice i ich dzieci, ale także wnuki. Maluchy nie śpiewają jeszcze z nami, ale przysłuchują się naszemu śpiewaniu i – co mnie bardzo cieszy – wiele zapamiętują i chłoną folklor cieszyński w ten najbardziej naturalny sposób. Na koncercie jubileuszowym pojawiają się również na scenie.

Efektom waszej pracy są występy oraz nagrania. Co do tych pierwszych, nie pytam, ile ich było, ale które najbardziej utkwiły w pamięci?

– Właśnie ukazuje się nasza trzecia



• Specjalistka od wszystkiego... Barbara Weiser przy maszynie do szycia. Fot. MARIAN WEISER

plyta, dwie pierwsze nagraliśmy w 2011 i 2014 roku. Jeśli zaś mowa o występach, to niezapomniane były np. wyjazdy na Tydzień Kultury Beskidzkiej czy do Rzeszowa. Z kolei z naszego początkowego okresu, kiedy współpracowaliśmy jeszcze z kapelą „Kamraci”, mile wspominamy tygodniowy pobyt na Festiwalu Kapel Ludowych w Toruniu. Ciekawym przeżyciem były też nasze ostatnie koncerty koled w Ostrowie i w rejonie Wąlskiego Międzyrzecza. Nie byliśmy pewni, jak polskie koledy zostaną przyjęte. Tym większe było

więcej zaskoczenie, że te nasze koledy bardzo się spodobały.

Pani nie tylko prowadzi „Chórek”, ale też go ubiera...

– Szycie strojów to moja długoletnia pasja, a także odskocznia od pracy zawodowej. Jako księgowna nie produkuję żadnych dóbr materialnych i kiedy głowa mi pęka od rachunków i cyferkek, wtedy biorę igłę do ręki lub siadam do maszyny do szycia. Zaczęłam od drobnych napraw strojów jeszcze w czasach, kiedy nasze dzieci tańczyły w „Suszanach”. Dzięki temu

poznałam stroje cieszyńskie od podszewki. Potem wzięłam się za szycie kabotków i stopniowo od białych części stroju przeszedłam do tych kolorowych – sukni i żywołków. Żeby sprawdzić, czy poradzę sobie z całym strojem cieszyńskim, uszyłam stroj dla małej dziewczynki, dla wnuczki, której jeszcze nie mam. Dziś cały „Chórek” śpiewa w kabotkach i koszulach, które wyszyły spod mojej ręki. Na jubileusz panowie zaprezentują się w zupełności nowych strojach, które zakupiliśmy z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. ▲

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Chóralna przygoda

Nasza przygoda z Brnem rozpoczęła się przed dwoma laty, kiedy to dwa chóry PZKO-wskie: „Lira” z Dąbowa oraz „Stonawa” ze Stonawy powróciły z majowych koncertów w Pradze. Koncert dla Klubu Polskiego okazał się strzałem w dziesiątkę. W sali Domu Mniejszości Narodowych zaprezentowaliśmy różne pieśni. Z największym rozzewaniem słuchacze przyjęli utwór „Płyniesz Olzo”. Po koncercie odnowiliśmy stare oraz nawiązaliśmy nowe przyjaźnie. Podobnie było w niedzielę na nieformalnym spotkaniu po koncercie w polskiej parafii pw. św. Idziego, gdzie zaśpiewaliśmy na uroczystej mszy z okazji 25-lecia kapłaństwa proboszcza o. Hieronima Kaczmarka. Pomysł na koncert dla Polaków

żyjących poza Zaolziem tak się naszym chórzystom spodobał, że od połowy zeszłego roku temat ten przewijał się nieustannie prawie na każdej próbie.

W końcu udało się. W sobotę 26 maja dojechalismy do niewielkiego Sławkowa koło Brna, miejscowości znanej z bitwy trzech cesarzy. Zwiedziliśmy przepiękny zamek, muzeum i kościół Zmartwychwstania Pańskiego. Przy okazji zaśpiewaliśmy dla nielicznych Polaków, czyli kolegów szkolnych z Sowińca. Dla chórzystów największą frajdą był krótki, ale niezwykły koncert w wielkiej sali zamkowej, gdzie przed przese 200 laty podpisano rozejm po bitwie pod Austerlitz.

Kolejnym punktem wyprawy było Brno, gdzie przyszedł czas na chwilę relaksu. W niedzielę zaśpie-

waliśmy pod batutą Beaty Piłśniak-Hojki i Marty Orszulik (akompaniament Natalia Uher) w kościele Wniebowzięcia Marii Panny z XVI wieku, uważanym za idealną budowlę pod względem akustycznym. W świątyni tej znajdują się najbardziej okazałe organy w Republice Czeskiej, odnowione w roku 2014 w Szwajcarii. Prace trwały dwa lata i pochłonęły 35 milionów koron.

Po mszy i koncercie spotkaliśmy się z przedstawicielami brneńskiej Polonii.

Tadeusz Konieczny



Kolejny udany spacer

Dopóki emerytowanym nauczycielom dopisują siły i zdrowie, chętnie dynek służą seniorom. Zaskoczeniem dla nauczycieli z dolin była

wiadomość, że szpital na Sośnie znajduje się w Lesznej Dolnej, że istnieje dwie Leszne Górne, jedna na terenie Czech, druga na terenie Polski, że Leszna szczyty się pomnikiem ofiar faszyzmu, dłuta naszego rzeźbiarza Franciszka Świdra... To tylko kilka osobliwych wiadomości, zasłyszanych przez nauczycieli.

O działalności MK PZKO opowiadała prezes, Renata Szkucik, proponując wynajęcie pomieszczenia na imprezy. Obejrzelismy każdy zakątek Domu PZKO, wielkie zainteresowanie budziły piwniczne pomieszczenia, w których dawno temu wsadzano do tzw. kozy większych przestępców.

Ponadto panie z Klubu Kobiet przygotowały kolacje i usmażyły jajecznicę na boczkach.

Halina Pawera



• Indianie w orłowskim przedszkolu. Fot. DANUTA CHLUP

Indianie w przedszkolu

W polskim przedszkolu w Orłowej-Lutyni przez cały tydzień trwały przygotowania do obchodzonego dzisiaj Dnia Dziecka. Przedszkolaki w poszczególnych dniach zaznajamiali się z życiem swoich rówieśników na różnych kontynentach – od Afryki, przez Amerykę i Azję, na Europie kończąc. We wtorek przypadł dzień amerykański i dzieci przywitały mnie w indiańskich pióropuszcach, z naszyjnikami z zębów bizona (no, może w rzeczywistości był to makaron, ale to w sumie nie ma znaczenia).

Danuta Chlup

Wszyscy usiedli w kółku. Pani nauczycielka Hanna Hila tak ciekawie opowiadała o życiu Indian, że zarówno przedszkolaki, jak i ja z napięciem czekaliśmy, co będzie dalej. Adaś, który został mianowany indiańskim wodzem, Eliška, Karolinka, Nela i inne dzieci podziwiała indiański bębenek, przytulały laleczkę w stroju indiańskim, słuchały opowieści o naczelniku i o szamanie, a na koniec tańczyły

wokół ogniska, które symbolizowała czerwona obręcz, indiański taniec na melodii piosenki śpiewanej po angielsku. Przedszkolaki mogły nawet potrzymać w ręku kamienie i czerwoną ziemię, pochodzące z ojczyzny Indian. – Howgh! – słyszałam kilkakrotnie z ust pani nauczycielki i dzieci. Wiece, co oznacza to słowo? Otóż jest to popularne indiańskie pozdrowienie.

Dzisiaj orłowskie przedszkolaki mają dzień pełen zabaw i atrakcji. Jak zdradziła nam pani nauczycielka, w tej placówce ciągle coś

się dzieje. – W sumie mieliśmy w tym roku 26 imprez, niektóre z rodzicami, inne w ramach przedpołudniowych zajęć. Obchodzimy Święto Misia, Urodziny Wiewiórki, Święto Ziemiaka, Walentynki. Do każdej imprezy przygotowujemy się przez kilka dni. W ubiegłym tygodniu żyliśmy Świętem Mam, było spotkanie z nimi, konkursy, piknik w ogrodzie – opowiedziała pani Hanna.

Pani nauczycielki Hanna Hila i Danuta Chorzempa z radością przywitają w przedszkolu nowe dzieci.

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Ogród zoologiczny na finał projektu

Dzieci z przedszkola „POGODA” w Oldrzychowicach pojechały razem z rodzicami do zoo w Chorzwowie, by na wesoło zakończyć projekt pt. „Jestem odbiorcą i twórcą”, który współfinansował Fundusz Rozwoju Zaolzia.

Słaski Ogród Zoologiczny zauroczył wszystkich uczestników wycieczki. Ciekawe ścieżki edukacyjne zainteresowały obserwatorów małych i dużych. Także maluszki w wózkach z dużym zainteresowaniem oglądały Pawilon Egzotyczny i Pawilon Dydaktyczny. Wycieczkownicy znakomicie bawili się na świetnym placu zabaw. Dużą odwagą wykazali się w Skalnej Kotlinie Dinozaurów. Trzygodzinne zwiedzanie kompleksu pozwoliło na obserwowanie prawie 100 gatunków zwierząt, ptaków i ryb. Pięć barów zadowoliło żołądki zmęczonych podróżników, a bezpieczna jazda komfortowym autokarem ukoiła ich do snu. Park Linowy Zoolandia trzeba będzie odwiedzić podczas kolejnej wycieczki.

Pani Janka



GŁOSIK I LUDMIŁKA

Kochani Czytelnicy!

Głosik i Ludmiłka życzą Wam z okazji Dnia Dziecka, byście tak, jak te baloniki, które skrzaty trzymają w ręku, wznosili się do góry, osiągając swoje cele i spełniając swoje marzenia. 🎈

(dc)



Rys. WŁADYSŁAW OWCZARZY

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Z Karolinką i Karliczkiem w Gogolinie



Gogolin jest miastem partnerskim Jabłonkowa już od ponad 20 lat. W tym roku szkolnym zaprzyjaźniona gmina oraz niedalekie miasteczko Malnia pojechali odwiedzić wybrani uczniowie klas szóstych.

Najpierw przywitała nas bardzo serdecznie pani dyrektor wraz z gronem nauczycielskim w Szkole Podstawowej w Malni, gdzie chór szkolny zaśpiewał słynną piosenkę o Karliczku i Karolinie. Dzieci szkolne przygotowały dla nas prezentację o miejscowych tradycjach oraz kilka scenek z życia szkoły, a przedszkolaki pokazały nam, jak się „wodzi niedźwiedzia”. To ciekawa tradycja, kiedy to wszystkie problemy i niemiłe rzeczy, które wydarzyły się w szkole lub w wiosce, wraz z niedźwiedziem są wyprowadzane poza granicę. Odbędzie się także wspólna lekcja języka polskiego pełna konkursów i quizów. Współpracowaliśmy w grupkach mieszanych i świetnie się bawiliśmy. Potem zagramyśmy towarzyski mecz piłki nożnej i udaliśmy się na obiad do luksusowej restauracji, gdzie zjedliśmy tradycyjny polski obiad. Był to kotlet schabowy z surówką i ziemniakami posypanymi koperkiem. Następnie pojechaliśmy do Urzędu Miasta w Gogolinie na zaproszenie samego burmistrza. Tam obejrzelśmy film o Gogolinie, a następnie udaliśmy się zwiedzać miasto. Zobaczyliśmy piękny pomnik Karlika i Karolinki, filizankę we wzory opolskie oraz przepięknie odrestaurowane piece wapienne.

Cały czas opiekowała się nami pani dyrektor szkoły w Malni wraz z zastępczynią, za co im serdecznie dziękujemy. Wyjazd mógł się odbyć dzięki dofinansowaniu z Funduszu Rozwoju Zaolzia. Było naprawdę bardzo fajnie.

Uczniowie klas szóstych z PSP w Jabłonkowie

Wycieczka z konkursem

W poniedziałek 7 maja pojechaliśmy z naszą szkołą w Oldrzychowicach na wycieczkę do Cieszyna. W Czeskim Cieszynie przekroczyliśmy granicę. Gdy już dotarliśmy na miejsce, w pobliżu Cieszyńskiej Wenej rozpoczął się nasz szkolny konkurs. Po wykonaniu pierwszego zadania uczniowie otrzymali część hasła (np. literę „R”). Potem obejrzelśmy Studnię Trzech Braci, gdzie czekało na nas następane zadanie. W drodze na Rynek obejrzelśmy Pomnik Mieszka i Cieszyńskiego. Na rynku oglądaliśmy też ratusz, zabytki i przepiękne stare kamienice. Po zjedzeniu pysznych lodów wyruszyliśmy w kierunku Wieży Piastowskiej i Rotundy Świętego Mikołaja. Na Wieży Piastowskiej bardzo nam się podobało, zwłaszcza zauroczył nas piękny widok na cały Cieszyn. Nasza wycieczka zbliżała się do końca. W końcu wszystkie grupy odkryły hasło, które brzmiało: RYNEK. Zdążyliśmy też pograć w berka. Bardzo nam się ta wycieczka podobała.

Sebastian Roik, Noe Ben Mazur, Anna Böhm, Miriam Lisztwan



Nie ma ani aktora, ani księdza

W Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie zakończyły się wczoraj matury. Większości czwartoklasistów pozostały jeszcze do zdania egzaminu wstępnego na studia wyższe. O tym, jakie kierunki są „trendy” wśród tegorocznych maturzystów, rozmawiamy z Barbarą Kożusznik, szkolnym doradcą ds. wyboru zawodu.

Beata Schönwald

Czy młodzież przychodzi do pani po radę?

– Przychodzi, chociaż bardziej intensywnie doradztwo odbywa się zwykle dopiero w klasie maturalnej. W klasie trzeciej pytają o kwestie związane z wyborem seminariów, wyjazdu na dni otwarte poszczególnych uczelni lub na brnejskie targi uczelni wyższych. Wcześniej rzadko tu zaglądały. W drugiej klasie piszą co prawda testy, które mają im pomóc w podjęciu decyzji o przyszłym zawodzie, w tym czasie jednak większość z nich nie ma jeszcze sprecyzowanych wyobrażeń o swojej przyszłości.

O co pytają czwartoklasiści?

– O kierunek studiów, o możliwości na rynku pracy. Pytają też o uczelnie, które mają bardziej luźne kryteria rekrutacji. Często nawet nie chodzi o to, by iść na łatwiejsze, ale o formę asekuracji. Oprócz swojego wymarzonego kierunku chcą mieć w zanadrzu bardziej pewną alternatywę.

Co nią może być?

– Niektóre kierunki techniczne w Ostrawie, jak technik bezpieczeństwa, geodezja, geologia, maszynoznawstwo, parę możliwości jest też w Brnie, choć ogólnie na tamtejszą Wyższą Uczelnię Techniczną nie tak łatwo się dostać. Oprócz tego w grę mogą wchodzić uczelnie prywatne, które przyjmują zgłoszenia nawet jeszcze po maturze.

Wspominała pani o studiach technicznych. Czy do młodzieży dotarło już, że takie kierunki mają przyszłość?

– Myślę, że tak. W porównaniu z ubiegłymi dwoma laty widoczna jest poprawa, a kierunków technicznych, na które uczniowie w tym roku się zgłaszają, naprawdę jest dużo. Jest wśród nich maszynoznawstwo, są kierunki budowlane, w tym architektura. Mniej jest natomiast informatyki, która wcześniej przeważała nad pozostałymi kierunkami technicznymi. Teraz te proporcje się zmieniły.

Czy jest jakiś kierunek, na który łatwiej dostać się w Polsce niż u nas?



• Barbara Kożusznik, doradca ds. wyboru zawodu. Fot. BEATA SCHÖNWALD

– Myślę, że takim kierunkiem jest prawo. W Polsce na prawo jest łatwiej uzyskać indeks niż u nas, za to później same studia się bardziej wymagają.

Ilu uczniów zgłosiło się w tym roku na studia do Polski?

– Ok. dwudziestu, choć miało ich być znacznie więcej. Na początku roku szkolnego chętnych było ok. 30. Wygląda jednak na to, że część zrezygnowała i nie będzie podchodzić do egzaminów wstępnych, ponieważ już dostała się na czeskie uczelnie.

Jakie kierunki cieszą się największą popularnością wśród tych, którzy chcą studiować nad Wisłą?

– Bywały lata, kiedy prym zdecydowanie wiodły prawo lub psychologia. W tym roku zainteresowania są dosyć zróżnicowane, niemniej jednak trzy osoby złożyły papiery na prawo, trzy na psychologię. Jest też pedagogika, w tym popularna ostatnio pedagogika wczesnosz-

kolna i przedszkolna. Oprócz tego pojawiają się takie kierunki, jak komunikacja multimedialna, informatyka, filozofia czy historia. Nikt natomiast nie zgłasza się do Polski na studia techniczne. Tylko jedna osoba zgłosiła się na medycynę.

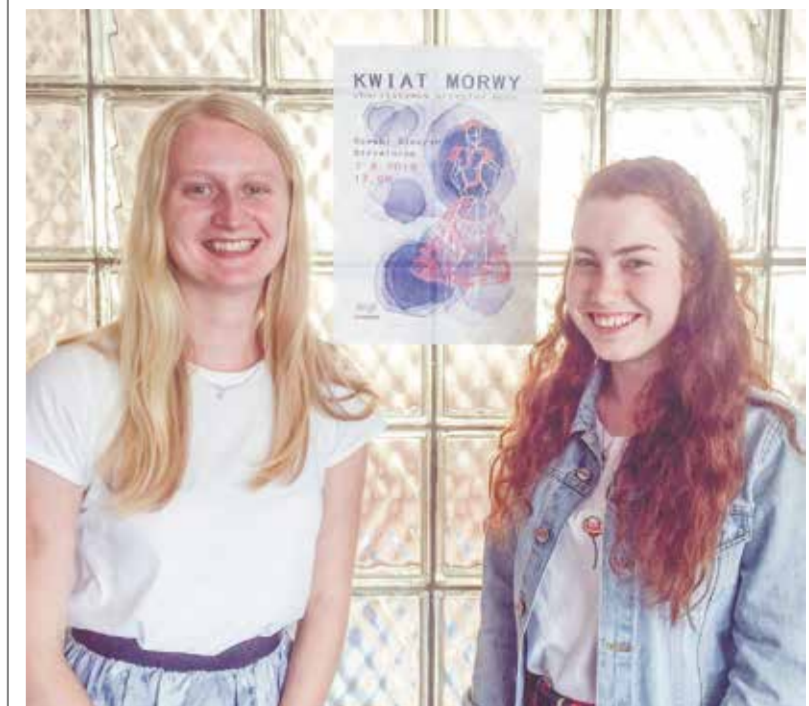
Ogólnie nie ma zainteresowania tym kierunkiem?

– Młodzi chcą studiować medycynę w Pradze i Ofomuńcu.

A kierunki artystyczne?

– Te w tym roku w ogóle się nie pojawiają. Tak się składa, że tegoroczni czwartoklasiści podchodzą do studiów w bardzo praktyczny sposób. Nie ryzykują, nie szukają niczego specjalnego. Może z wyjątkiem wspomnianej wcześniej filozofii czy zupełnie nowych kierunków, jak biobudownictwo czy bioinformatyka. W rezultacie nie mamy żadnych „egzotycznych” kierunków, nie mamy ani aktora, ani księdza, ba, oprócz Polski, nikt nawet nie chce studiować za granicą.

»Kwiat« dla Ukrainy



• Ewa Onderek i Asia Pięta zapraszają na „Kwiat Morwy”.

Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Gimnazjalne projektantki już szykują kreacje. W czwartek w sali czeskokocieszyńskiej „Strzelnicy” ponownie zakwitnie „Kwiat Morwy”. Tym razem dochód z imprezy trafi na Ukrainę.

„Kwiat Morwy” to charytatywny pokaz mody, który uczniowie Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie organizują już prawie dziesięć lat. Rozpoczną na szkolnym korytarzu na 4. piętrze, potem przeniosły imprezę do nieco większego łącznika, by wreszcie trafić na „Strzelnicę”. W tym roku organizacji tego wydarzenia podjęły się dwie trzecioklasistki, Asia Pięta i Ewa Onderek. Pierwsza kilkakrotnie brała udział w „Kwiecie Morwy” jako modelka, druga jest projektantką.

– Do tegorocznego pokazu przygotowuje się dziewięć projek-

tantek. Każda przedstawi po 3-4 kreacje. Co najmniej jedna musi jednak pasować do wspólnej kolekcji, której tematem jest folk – przybliży Asia. Najlepszą, według opinii jurorów, kreacja zostanie przeznaczona do licytacji. Pod młotek pójść też zwycięskie pary skarpetek-podkolanówek, które ma za zadanie przygotować każda projektantka. – Pieniądze z licytacji zostaną przeznaczone na rzecz fundacji „Chuf pomáhat”. Organizacja ta pomaga ludziom żyjącym w dotkniętym wojną regionie wschodniej Ukrainy. My chcemy wesprzeć jej projekt „Motanka”. Dowiedzieliśmy się o nim od wolontariuszy fundacji i absolwentki naszego gimnazjum, Ani Chroboczek, która przybliży go na czwartkowym pokazie mody – dodaje Asia Pięta. (sch)

Motanka

to tradycyjna, ręcznie wyprodukowana, ukraińska laleczka. Pochodzi z miasteczka Krasnohorowka na wschodniej Ukrainie i szują ją kobiety, które dzięki fundacji „Chuf pomáhat” w ten sposób zarabiają na życie swoich rodzin. Motanki ich produkcji można będzie nabyć również na „Kwiecie Morwy”.



GIMNAZJALNY KALENDARZ

Żeby tylko zdali

6 czerwca

W tym dniu trzymamy kciuki za tych, którzy zdają na studia wyższe do Polski. Testy pisemne rozpoczynają się zaraz z samego rana. Ustnych egzaminów w tym roku nie ma.

Goście ze Lwowa

6-8 czerwca

Uczniowie Liceum Nr 10 im. Św. Marii Magdaleny we Lwowie będą się uczyć razem z gimnazjalistami. Jest to możliwe dzięki projektowi „Wspólna ławka”, sterowanemu przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Kwiat Morwy

7 czerwca

Pomysłowe kreacje, świetna zabawa oraz pieniądze na dobrą rzecz. To wszystko łączy ze sobą charytatywny pokaz mody „Kwiat Morwy”. Początek o godz. 17.00 w czeskokocieszyńskiej „Strzelnicy”.

Ostatnie świadectwa

8 czerwca

Ostatnimi świadectwami z pieczątką gimnazjum są te maturalne. Uroczystość ich rozdania odbędzie się w Teatrze Cieszyńskim o godz. 16.00. Po jej zakończeniu zabawa komersowa w Wędryni.



Każdy z nas jest czyimś dzieckiem

Ogłoszony z okazji Dnia Dziecka nasz konkurs na wielopokoleniowe zdjęcie rodzinne ma swojego zwycięzcę. Została nim licząca 12 osób czteropokoleniowa rodzina Alicji Alter, z domu Herman.

Tuż za nią uplasowała się rodzina Ksenii Stuchlik. Na nadesłanej przez nią fotografii naliczyliśmy 11 osób reprezentujących również cztery pokolenia. Natomiast trzecie miejsce przyznałmy Janinie Procházce za zdjęcie z 1955 roku(!), na którym zostało uwiecznionych 9 przedstawicieli trzech pokoleń jej częściowo nieżyjącej już rodziny.

Pozostałe dwa zdjęcia liczą po kilka osób. Każde z nich spełnia jednak warunek trzypokoleniowości. Dlatego rodzinom, które je do nas nadesłały – jedna aż z Niemiec – też należą się nagrody. Jak zapowiadaliśmy, są nimi całonogie karnety rodzinne do Parku Rozrywki Mirakulum w Miłowicach niedaleko Pragi. Rodzinom wszystkich pięciu opublikowanych zdjęć przesłaliśmy je pocztą. (sch)



• Zdjęcie Alicji Alter przedstawia czteropokoleniową rodzinę Hermanów z nastorką rodu Elżbietą Hermanową, jej synem Eugeniuszem i jego żoną Janiną, wnuczkami Sylwią Czapkę z mężem Stefanem Horváthem i Alicją Alter z mężem Patrikiem oraz prawnukami Henrykiem i Dorotą Czapkę, Danielą Horváthową oraz Samuelem i Emmą Alter.



• Na zdjęciu Ksenii Stuchlik najstarszą osobą jest prababcia Marysia Owczarzy. Po jej prawej ręce siedzą jej córki Ksenia i Grażyna. Na zdjęciu są również ich mężowie Marian Stuchlik i Tadeusz Szwed, wnuki pani Marysi – Jola z mężem Pawłem Żemlićką, Marek Szwed oraz Sandra i Artur Stuchlikowie. Najmłodszym członkiem rodziny jest prawnuk Rysio Żemlićka.

GRA PLANSZOWA dla całej rodziny



Slaskie Skarby

START

Bogumin

Do Morza
Bogumin

Karwinia

Objazdy w Cieszynie, musisz się cofnąć o trzy pola.

Krzywy Kościół

Huta Trzyniecka

Jeśli trafiłeś tutaj, skorzystaj ze skrótu i omiń aż pięć pól!

Trzyniec

Zepsuta ciężarówka blokuje drogę. Musisz zaczekać jedną kolejkę.

Czeski Cieszyń

Rezerwat Plenisko

Zwiedzenie rezerwatu dało ci siły, by przeskoczyć aż o pięć pól!

Bystrzyca

Zatrzymałeś się by obejrzeć występ na scenie. W nagrodę przesuń się o trzy pola.

Gnojnik

Jabłonk-w

Meta

SKRÓT

Zwolnij! Wjeżdżasz do miasta! Opuszczasz jedną kolejkę.

KONSULAT GENERALNY RP Ostrawa

Jeśli trafiłeś tutaj, skorzystaj ze skrótu i omiń aż cztery pola!

SKRÓT

Kontrola drogową! Tracisz jedną kolejkę.

Pomnik upamiętniający Jana Kubiśkę - Petę z Gnojnika

ZASADY GRY są bardzo proste! Potrzebna będzie kostka do gry i pionki (lub coś, co je zastąpi: kolorowe guziki, małe klocki lub niewielkie kamyczki). Grać może kilka osób, ustalacie tylko kolejność rzutów. Jeśli traficie na czerwone pole to musicie zastosować się do wskazówki przypisanej do tego pola. Wygrywa ten, kto jako pierwszy dotrze do mety. **Dobrej zabawy!**

RYS. MAGIET MAĆKOWIAK



• Archiwalna już dziś fotografia Janiny Procházki została zrobiona w 1955 roku w Łąkach nad Olzą. Pani Janina opisała ją tak: „Prawie wyłącznie damska część rodziny Ździebło-Lalurny. Mężczyźni – starzik, tatuś i wujek – chyba mieli coś ważniejszego do roboty niż pozować do zdjęcia. W środku – seniorka rodu – starka Franciszka Ździebłowa, z lewej strony jej córka Leontyna Lalurna z synem Marianem, nad nim stoi jej córka Stasia, drugiego syna Leszka trzyma ciocia Ludmiła Ździebłowa (szwagrowka starki). Za starką pozuje jej synowa (moja mama) Elżbieta Ździebłowa z moją siostrą Zośką i ostatnią osobą, ta ze zmrużonym okiem, to ja, Janka”.



• Zdjęcie nadesłane przez Dorotę Heinz z Sinzig/Rhein zrobiono w październiku 2017 roku na Memoriale Wandy Delong w Mistrzowicach. Są na nim: babcia i dziadek Ździsława i Henryk Lancowice, ich syn Janusz Lanc i córka Dorota Heinz, oraz wnuczki Janina i Karolina Heinz.



• Ostatnie zdjęcie, a równocześnie pierwsze, które nadeszło do naszej redakcji, przysłała babcia Ewa Mrowiec. Na zdjęciu obok niej stoją dziadek Stanisław Hła-vička, córka Ewa Kożuśniak oraz wnuki Amalia i Damian Kożuśniakowie.



PIĄTEK 1 CZERWCA

6.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
7.25 Domisie. Dzień Dziecka 7.55 Pytanie na śniadanie 8.35 Pogoda 8.40 Pytanie na śniadanie 8.50 Panorama 8.55 Pytanie na śniadanie 11.00 Panorama 11.15 Pytanie na śniadanie 11.25 Odwrócona góra 12.50 Wiadomości 13.00 Krótka historia. Władysław IV Waza 13.10 Na sygnale. Terrorysta 13.45 M jak miłość (s.) 14.40 Przestań. Rywale 15.30 Którędy po sztuce. Shahar Marcus 15.45 Wiadomości 15.55 Wilnoteka 16.20 Milenium kontra Tysiąclecie 17.10 Baw się słowami 17.20 Krótka historia. Ludwik XIV 17.30 Teleexpress 17.55 Okrasa lamie przepis. Hutnicza rewolucja w polskiej kuchni 18.25 Kronika regionu - Zaozie 18.55 Na sygnale. Terrorysta 19.25 Wolny ekran 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości, pogoda, sport 20.45 Na dobre i na złe (s.) 21.45 Polonia 24 22.05 Halo Polonia 22.35 25 lat TVP Polonia 22.45 Kocham Cię, Polsko!

SOBOTA 2 CZERWCA

7.55 Pytanie na śniadanie 8.35 Pogoda 8.40 Pytanie na śniadanie 8.50 Panorama 8.55 Pytanie na śniadanie 10.55 Polonia 24 11.10 Halo Polonia 11.50 Okrasa lamie przepis. Hutnicza rewolucja w polskiej kuchni 12.20 Ojciec Mateusz 18 (s.) 13.15 Na dobre i na złe (s.) 14.10 Kocham Cię, Polsko! 15.40 Wolny ekran 16.00 Kulturalni PL 17.00 Słownik polsko@polski 17.30 Teleexpress 17.55 Pogoda na piątek 18.50 Od Opola do Opola 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości, pogoda, sport 20.40 Program katolicki 20.50 Kariera Nikodema Dyzmy 21.50 Wielki test 23.20 Program rozrywkowy 23.50 Pogoda na piątek.

NIEDZIELA 3 CZERWCA

7.30 Magazyn z Wysp 7.55 Pytanie na śniadanie 8.50 Panorama 8.55 Pytanie na śniadanie 10.30 Teleranek. Przesyłanie informacji 11.00 Baw się słowami 11.25 Ziarno. Dziękujemy za niepodległość 12.00 Transmisja mszy świętej ze Świątyni Opactwa Bożego w Warszawie 13.35 Bezcenna Dama 14.40 Czarne chmury. Pośg 15.35 Łajki! 16.00 Zakočaj się w Polsce. Grudziądz 16.30 Rodzinka. pl (s.) 17.20 Dwujęzyczny 17.30 Teleexpress 17.55 Pogoda na piątek 18.50 Oczy w oczy. Robert Chojnacki 19.25 Baw się słowami 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości, pogoda, sport 20.45 Dziewczyny ze Lwowa 2. Zaciąg ukraiński 21.40 Teatr Telewizji. Mąż i żona 22.50 Program rozrywkowy 23.50 Pogoda na piątek.

PONIEDZIAŁEK 4 CZERWCA

7.10 Dlaczego? Po co? Jak? 7.25 Supelkowe ABC 7.55 Pytanie na śniadanie 8.35 Pogoda 8.50 Panorama 8.55 Pytanie na śniadanie 11.00 Panorama 11.15 Pytanie na śniadanie 11.25 Kulturalni PL 12.20 Reportaże syberyjskie. Syberyjskie okrucy wierzeń i religii 12.50 Wiadomości 13.00 Krótka historia. Ludwik XIV 13.10 Barwy szczęścia (s.) 13.45 Dziewczyny ze Lwowa 2. Zaciąg ukraiński 14.40 Teatr Telewizji. Mąż i żona 15.45 Wiadomości 15.55 Korona królów 16.25 Oczy w oczy. Robert Chojnacki 16.55 Supelkowe ABC 17.20 Krótka historia. Bitwa pod Lepanto 17.30 Teleexpress 17.55 Niedziela z... twórczością Agnieszki Osieckiej 18.40 Pod Tatrami 18.55

Barwy szczęścia (s.) 19.25 Nad Niemnem 19.45 Dobranocka. 20.00 Wiadomości, pogoda, sport 20.45 O mnie się nie martw 7.21.45 Polonia 24 22.05 Rozmowa Polonii 22.20 Halo Polonia 23.10 Mistrz scen rodzajowych 23.55 Grzesiuk. Życie wygrane na bandzoli.

WTOREK 5 CZERWCA

7.05 Pożyteczni.pl 7.35 Margolcia i Miś zapraszają dziś. Każdy jest inny 7.55 Pytanie na śniadanie 8.50 Panorama 8.55 Pytanie na śniadanie 11.00 Panorama 11.15 Pytanie na śniadanie 11.25 Polonia 24 11.45 Rozmowa Polonii 12.00 Halo Polonia 13.00 Krótka historia. Bitwa pod Lepanto 13.10 Barwy szczęścia (s.) 13.45 Kariera Nikodema Dyzmy 14.45 Mistrz scen rodzajowych 15.30 Którędy po sztuce. Julita Wójcik 15.45 Wiadomości 15.55 Korona królów 16.25 Sonda 2. Ptaki 16.55 Margolcia i Miś zapraszają dziś. Każdy jest inny 17.10 Przyjaciele lasu 17.20 Krótka historia. Engelbert Dollfuss 17.30 Teleexpress 17.55 Szlakiem Kolberga. Mateusz Pospieszalski 18.25 wojsko-polskie.pl 18.55 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Kierunek Zachód 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości, pogoda, sport 20.45 Ojciec Mateusz 18 21.35 Przepis dnia 21.45 Polonia 24 22.05 Rozmowa Polonii 22.20 Halo Polonia 23.10 Warto rozmawiać.

ŚRODA 6 CZERWCA

7.00 Program ekumeniczny 7.25 W krainie baśni. Rampelstikin 7.55 Pytanie na śniadanie 8.50 Panorama 8.55 Pytanie na śniadanie 11.00 Panorama 11.05 Pogoda 11.15 Pytanie na śniadanie 11.25 Polonia 24 11.45 Rozmowa Polonii 12.00 Halo Polonia 12.50 Wiadomości 13.00 Krótka historia. Engelbert Dollfuss 13.10 Barwy szczęścia (s.) 13.45 O mnie się nie martw 7 14.35 Warto rozmawiać 15.30 Szlakiem miejsc niezwykłych. Pomniki historii. Chelmino 15.45 Wiadomości 15.55 Korona królów 16.25 Astronarium. Eso Supernova 16.55 W krainie baśni. Rampelstikin 17.20 Krótka historia. D - Day 17.30 Teleexpress 17.55 Studio Raban 18.25 Wschód 18.55 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Wilnoteka 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości, pogoda, sport 20.45 Strażacy 2. Stan gotowości 21.45 Polonia 24 22.05 Rozmowa Polonii 22.20 Halo Polonia 23.10 Szlakiem Pierwszej Pancerniej.

CZWARTEK 7 CZERWCA

7.00 Wschód 7.30 Zwierzaki Czytarki. Niech żyją rymy 7.45 Podwodne ABC. Najstarsi i najbardziej długowieczni 7.55 Pytanie na śniadanie 8.50 Panorama 8.55 Pytanie na śniadanie 11.00 Panorama 11.15 Pytanie na śniadanie 11.25 Polonia 24 11.45 Rozmowa Polonii 12.00 Halo Polonia 12.50 Wiadomości 13.00 Krótka historia. D - Day 13.10 Barwy szczęścia (s.) 13.45 Pogoda na piątek 14.40 Strażacy 2. Stan gotowości 15.30 Pod Tatrami 15.45 Wiadomości 15.55 Korona królów 16.25 Orły Nawalki 16.55 Zwierzaki Czytarki. Niech żyją rymy 17.10 Podwodne ABC. Najstarsi i najbardziej długowieczni 17.20 Krótka historia. Wynalazek Jana Gutenberga 17.30 Teleexpress 17.55 Było, nie mięło - kronika zwiadowców historii. Reportaże polonijny 18.25 Racja stanu 18.55 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Gen innowacyjności 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości, pogoda, sport 20.45 Miasto skarbów. Coś się kończy 21.35 Portrety niepodległości. Walerian Czuma 21.45 Polonia 24 22.05 Rozmowa Polonii 22.20 Halo Polonia 23.10 Reportaże syberyjskie. Syberyjskie okrucy wierzeń i religii 23.40 Magazyn śledczy Anity Gargas.

Wybierzmy nauczycieli

Do 30 czerwca można zgłaszać kandydatów na Polonijnych Nauczycieli Roku. Pierwsza edycja tego konkursu cieszyła się dużym powodzeniem. Wpłynęło na nią bowiem aż 77 zgłoszeń. Jak będzie w tym roku, przekonamy się już wkrótce.

Niełatwa realia w jakich przechodzą pracownicy nauczycielskiej służby w szkołach polonijnych są warte, by zwrócić na nie szczególną uwagę. Bardzo często entuzjazm i patriotyzm nauczycieli to jedyne czynniki podtrzymujące funkcjonowanie szkoły.

W celu poprawy powyższej sytuacji Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” podejmuje liczne działania wspierane przez instytucje rządowe i parlamentarne, a ich pozytywne skutki będą widoczne już w niedalekiej perspektywie czasowej. Działania systemowe nie zmieniają jednak faktu, że zarówno teraz, jak i w przyszłości będzie istniała potrzeba symbolicznego docenienia tych z nauczycieli, którzy mogą być twórczą inspiracją dla swoich koleżanek i kolegów z całego świata.

Temu właśnie ma służyć nagroda – tytuł „Polonijnego Nauczyciela Roku im. Profesora Andrzeja Stelmachowskiego”. Wierząc, że nasz konkurs spotka się z zainteresowaniem z Państwa strony, zachęcamy gorąco do aktywnego w nim udziału. Wszelkie szczegóły można znaleźć na stronie internetowej: odnswp.pl/konkurs-polonijny-nauczyciel-roku-ii-edycja-2018.

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Bardzo często entuzjazm i patriotyzm nauczycieli to jedyne czynniki podtrzymujące funkcjonowanie szkoły

73 lata później...



29 maja, podobnie jak rok temu, z inicjatywy pułkownika Adama Stępnia, attaché obrony, wojskowego i lotniczego przy Ambasadzie RP w Wiedniu, 23.10 Reportaże syberyjskie. Syberyjskie okrucy wierzeń i religii 23.40 Magazyn śledczy Anity Gargas.

rzy AK, organizacji wywiadowczej „Stragan”, działających na terenie Austrii, a zamordowanych 15 kwietnia 1945 roku przez oddziały Waffen SS. Dodajmy, że część żołnierzy „Straganu” wywodziła się ze Śląska Cieszyńskiego. W uroczystości udział wzięli:

delegacja Polonijnego Klubu Aktywności Sportowych-Strzelectwo Sportowe PAKA-s Wiedeń, prezes Polskiego Towarzystwa Sportowego wraz z zaproszonymi gośćmi, a także delegacja Związku Piłsudczyków „Dunaj” z Wiednia. „Wspólnota Polska”/PAKA-s

SPORT

MARIAN GÓRNIK, DYREKTOR TECHNICZNY MFK KARWINA, DLA »GŁOSU«:

Wierzyłem do końca

Nad Olzą wciąż nie opadła jeszcze euforia spowodowana cudownym uratowaniem klubu MFK Karwina w najwyższej klasie rozgrywek piłkarskich. Pierwszą ligę obronili piłkarze na boisku, ale zasługi ponoszą wszyscy, łącznie ze sztabem osób odpowiedzialnych za sprawne funkcjonowanie klubu. – Wierzyłem do końca, że chłopaki zrobią, co do nich należy – powiedział „Głowski” Marian Górnik, dyrektor techniczny MFK Karwina.

Janusz Bittmar

Dyrektorzy techniczni klubów sportowych nie pojawiają się na pierwszych stronach gazet. Zamiast zdobywania bramek zajmują się bowiem rzeczami, które na pozór wydają się łatwe. W rzeczywistości jest jednak zgoła odmiennie...

– Gole też zdobywałem, ale w czasach mojej aktywnej kariery piłkarskiej. Zaczynałem w nieistniejącym już klubie Rapid Skrzeczów, a w późniejszym okresie broniłem barw ČSA Karwina, KD Karwina, połączonych klubów FC Witkowice i FC Karwina, Kovony Karwina, Dziećmorowice, Bogumina i Orłowie. Obecnie pozostały mi już tylko mecze w barwach Orłów Zaozla, drużyny oldbojów piłkarskich prowadzonej przez trenera Jana Zolicha. To futbol, który sprawia mi wielką frajdę. Większość czasu pochłania mi jednak praca w karwińskim klubie. Z pozycji dyrektora technicznego troszczę się o wszystkie sprawy związane ze sprawnym funkcjonowaniem klubu.

Co dokładnie należy do pańskich obowiązków?

– Chciałbym podkreślić, że jesteśmy zgranyim teamem i bez moich współpracowników byłoby ciężko. Odpowiadam za stan techniczny całego stadionu, łącznie z techniką przeciwpożarową, przeciwwłamaniową itp. Troszczymy się o murawy stadionów w Raju, na Kovonie i Bażantnicy. Do tego dochodzą dwa boiska ze sztuczną nawierzchnią, dwie hale na Kovonie. Współpracujemy z Urzędem Pracy



• Marian Górnik (z lewej) po zakończeniu kariery piłkarskiej lubi pograć z kolegami z Orłów Zaozla. Fot. NORBERT DAŠKOWSKI

w Karwinie, a na stałe zatrudniamy w sekcji technicznej klubu sześć osób. To wystarczająca liczba, żeby przed każdym treningiem i meczem wszystko pozapinać na ostatni guzik.

Największy stres dochodzi podczas pierwszoligowych meczów. Który pojedynek w zakończonym niedawno sezonie należał do najtrudniejszych z punktu widzenia logistycznego, a także bezpieczeństwa?

– Na pewno wiosenne derby z Banikiem Ostrawa. Dla obu zespołów był to jeden z meczów ostatnich szans. Udostępniłmiśmy kibicom Banika cały sektor za jedną z bramek. Już na dwa tygodnie przed meczem zostały ustalone wszel-

kie szczegóły i cieszę się, że derby zakończyły się bez ekscesów. Było wręcz idealnie, sielankowo. Mocno się nagimnastykowałem z krótkofalówką podczas meczów ze Slawią Praga i Bohemians. W klubie jestem też bowiem menedżerem do spraw bezpieczeństwa. Gdyby nie daj Boże doszło do rozróby na naszym stadionie, to dopiero po mojej decyzji mogą zacząć konkretnie działać policjanci. Takie mamy przepisy wynikające z tego, że stadion piłkarski to w zasadzie posesja prywatna.

Podczas kluczowego meczu z Jihlawą zauważyłem, że dawał pan wskazówki również Lubomírowi Vlkowi, tymczasowemu trenerowi zespołu. Czy tak po prostu wy-

szło, czy też dyrektor sportowy i trener w jednej osobie zwrócił się do pana z prośbą o pomoc?

– Po zwolnieniu trenerów Josefa Muchy i Ivana Kopeckiego trzeba było szybko działać. Lubomír Vlk zwrócił się do mnie, a także trenera młodzieżówki, Marka Bielana, z prośbą o pomoc i ewentualnie wskazówki podczas najważniejszego meczu sezonu. Tak na dobrą sprawę, to kluczowe jednak było załatwienie dobrego hotelu. Z dała od zgłędu. Postawiłem na hotel w Wielkim Międzyrzeczu, bez telewizorów w pokojach. Piłkarze mieli za zadanie w pełni się skupić na meczu. I wyszło pięknie, bo pokonali Jihlawę 2:0. Wierzyłem do końca, że chłopaki zrobią, co do nich należy.

Podczas kluczowego meczu z Jihlawą zauważyłem, że dawał pan wskazówki również Lubomírowi Vlkowi, tymczasowemu trenerowi zespołu. Czy tak po prostu wy-



• Stubań, czyli treningi w pocie czoła na jednym z najpiękniejszych lodowców w Austrii. Fot. skinsty

hmann (PSP w Gnojniku). Punkty zdobywali też Dariusz Skupień i Samuel Zogata (PSP w Jablonkowie) i Anna Filippek (PSP w Wedryni). W najniższych kategoriach brylowała z kolei Sara Folwarczna

uczącąjącą do PSP w Czeskim Cieszynie. Sara wywalczyła znakomite trzecie miejsce w Pucharze Moraw i Śląska – Madeja Cup, a także wicemistrzostwo województwa morawsko-śląskiego. (jb)

Mam jeden problem. W Polsce jest zbyt wielu dobrych siatkarzy

Vital Heynen, selekcjoner siatkarskiej reprezentacji Polski

OFERTA

LEKKOATLETYKA: IGRZYSKA POLSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NA ZAOLZIU: stadion w Trzyciu (dziś od 8.30). **PIĘKA NOŻNA – DYWIJIA:** Opawa B – Hawierzów (niedz., 10.15), Bogumín – N. Sady, Frydlant – Piotrowice (niedz., 17.00). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Slavia Orłowa – Dziećmorowice, Cz. Cieszyn – Břidličná (sob., 17.00). **IA KLASA – gr. B:** Stonawa – Jistebník, St. Miasto – Wędrynia, Datynie Dolne – Hrabowa (sob., 17.00), Jabłonków – Bystrzyca, Olbrachcice – Libhošť (niedz., 17.00). **IB KLASA – gr. C:** Rzepiszce – Nydek, Luczina – Sucha Górna, Gnojnik – Lutynia Dolna (sob., 17.00), Śmiłowice – Waclawowice, Raszkowice – Inter Piotrowice, Wierzniovice – Dąbrowa (niedz., 17.00). **MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO:** TJ Pietwałd – Ł. Łąki, Sn Hawierzów – Zabłocie, Sł Pietwałd – Cierlicko, B. Rychwałd – G. Hawierzów, V. Bogumín – Żuków Górny (sob., 17.00), F. Orłowa – G. Będowice (niedz., 17.00). **MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Baszka – Niebory, Mosty k. Jablonkowa – Metyłowice/Frydlant B (sob., 17.00), Gródek – Oldrychowice, Bukowice – Piosek, Noszowice – Nawsie (niedz., 17.00). (jb)

Do zdobycia piłki mistrzostw świata w Rosji



PYTANIA KONKURSOWE

I – Polacy są w tym roku „czarnym koniem” mundialu. Nas interesuje, który to w historii polski start w mistrzostwach świata?
II – Proszę podać nazwisko piłkarza, który w 1938 roku we Francji strzelił historyczną, pierwszą bramkę dla Polski na mundialu
III – Najłatwiejsze pytanie w zestawieniu. Proszę podać imię i nazwisko legendarnego trenera, który poprowadził Polskę po brązowy medal na mundialu w RFN 1974
IV – Który argentyński piłkarz strzelił Polakom dwie bramki w meczu II rundy mistrzostw świata 1978 r. rozgrywanych w Argentynie?
V – Pytamy o króla strzelców mistrzostw świata 1982 w Hiszpanii.
VI – W 1986 roku w fazie pucharowej mundialu w Meksyku polscy piłkarze przegrali słomnie z Brazylią. Proszę podać dokładny wynik tamtego meczu.
VII – Podczas mundialu w Korei Południowej i Japonii (2002) w barwach Polski zagrał w ataku Emmanuel Olisadebe. Jakiej narodowości jest Olisadebe?
VIII – Kto bronił polskiej bramki w przegranym spotkaniu z gospodarzami imprezy, Niemcami, podczas fazy grupowej mistrzostw świata 2006? **Odpowiedzi do 12 czerwca na: info@glos.live**

POST SCRIPTUM



UŚMIECHNIJ SIĘ



Rys. MAGĘY MAĆKOWIAK

LOGOGRYF ŁAMANY

Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie aforyzmu Stanisława Jerzego Leca:

„Czasem noce są zbyt ciemne, by je...”

1. - 4. historyczna nazwa Dolnej Litwy
3. - 6. miasto w okręgu Vrancea w Rumunii
5. - 8. Alicja Bachleđa-..., polska aktorka
7. - 10. stolica imperium Inków
9. - 12. Spokojny lub Atlantycki
11. - 2. zmętnienie soczewki oka

Wyrazy trudne i mniej znane: ADJUD



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w środę 13 czerwca 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie łamigłówek z 18 maja otrzymuje Emilia Heczko z Trzyńca.

Rozwiązanie logogryfu kolistego I z 18 maja:

W WALCE IDEI GINĄ LUDZIE

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 18 maja:

KTOŚ ZNAŁ ME MARZENIA

WEHIKUŁ CZASU



Tak było...

• Ponawiamy zaproszenie do wspólnej zabawy. Zdjęcie po lewej z archiwum Romana Zemene przedstawia Dom Reprezentacyjny w Czeskim Cieszynie.

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze ujęcie, jakie dostaniemy. Zdjęcia prosimy wysłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!



Dom własny w Frysztaście

(Głdż.zał. w 1877r.)

• A oto kolejna propozycja z naszej strony. Dom Własny Towarzystwa Oszczędności i Zaliczek w Karwinie-Frysztaście. Archiwalna fotografia pochodzi także z prywatnych zbiorów Romana Zemene.

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

Rozwiązaniem dodatkowym krzyżówki kombinowanej jest dokończenie fraszki Jana Izydora Sztudyngera:

„Miłość nieczystą,...”

PIONOWO:

AKTEON, ALKILE, ANSARI, ASYSTA, CIESZĄ, CIOCIA, CYKADA, ERNANI, GLOBUS, IMADŁO, INTALO, IROKEZ, MOZART, OSTRÓW, TRUKWA, WARKOT, YAKUZA, ZEFLIK

POZIOMO:

1. powtórzenie wyrazu lub zwrotu na początku kolejnych wersów
2. bierka w szachach lub potocznie człowiek wykonujący podrzędne czynności
3. złotowłosa syrena z ballady H. Heinego
4. trzyczęściowy ołtarz
5. Jens August (1903-1978), pisarz duński
6. zły demon objawiający się pod postacią przystojnego, uwodzicielskiego mężczyzny

7. ROZWIĄZANIE DODATKOWE

8. składnik mikroskopijny węgla
9. kolczasta roślina
10. ziemski raj, kraina szczęśliwości
11. lek zawierający proksybarbal, działający uspokajająco
12. genealogiczne rodu
13. służy do pobudzania konia do biegu

Wyrazy trudne i mniej znane:

IPRONAL, LORELEI, SCHADE (BJK)

